

Sygn. akt IV CSK 105/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku B.B.

przy uczestnictwie M.B.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w O.

z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt IX Ca .../16,

**oddala skargę kasacyjną.**

## UZASADNIENIE

B.B. wniosła o podział majątku wspólnego jej i uczestnika M.B. po rozwiązaniu ich małżeństwa z dniem 6 czerwca 2007 r.

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 r. ustalił skład majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika postępowania, określając wartość ruchomości na 25 335,95 zł, wartość środków na rachunku funduszu emerytalnego na 17 569,56 zł, wartość 60% kapitału w spółce „M.” na 1 110 852,50 zł, a wartość 60% zysku wypracowanego przez tę spółkę na 103 531,15 zł. Wartość całego majątku ocenił na 1 257 289 zł, przyjmując równe udziały stron w majątku wspólnym. Ponadto określił wartość nakładu z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestnika na kwotę 176 400 zł. Dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał wnioskodawczynie ruchomości o łącznej wartości 29 229,01 zł, a uczestnikowi składniki majątku o łącznej wartości 1 228 780,10 zł. Zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie z tytułu wyrównania jej udziału w majątku wspólnym kwotę 687 615,49 zł, rozkładając ją na dwie raty.

Sąd Rejonowy wskazał, że uczestnicy od 1989 r. pracowali w Niemczech, gdzie zawarli związek małżeński. Wspólność ustawowa ustała na skutek rozvodu z dniem 28 czerwca 2007 r. W 1994 r. uczestnik zawarł z bratem umowę spółki z o.o. pod firmą „M.” z kapitałem zakładowym 50 000 000 starych zł. Uczestnik posiadał 60 udziałów, których wartość aktualnie wynosi 264 600 zł. O przeznaczeniu środków z majątku wspólnego na ten cel uczestnik nie poinformował wnioskodawczynie. Na potrzeby spółki zakupiono i przejęto w użytkowanie nieruchomości. Wszystkie środki na działalność spółki pochodziły od wnioskodawczynie i uczestnika. Po powstaniu spółki wnioskodawczynie została w niej formalnie zatrudniona. Po powrocie do kraju w 2002 r. wnioskodawczynie otrzymywała wynagrodzenie ze spółki, choć żadnej pracy w niej nie wykonywała. Uczestnik i jego brat zarządzali spółką. Uczestnicy zamieszkali w mieszkaniu budynku spółki, które wspólnie wyposażyli. Siostra uczestnika użyczyła mu mieszkanie przy ulicy O. 1/31 w N., które zakupiła za środki własne i otrzymane od swojej matki.

Sąd Rejonowy orzekł o przyznaniu uczestnikom wyposażenia zajmowanych przez nich mieszkań. Wyjaśnił przyczyny ustalenia, że udziały w spółce wchodziły w skład majątku uczestników i przyjęcia równych udziałów w tym majątku, oraz przyczyny rozłożenia płatności jedynie na dwie raty.

Uczestnik postępowania wniósł apelację od postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy w O. postanowieniem z dnia 29 maja 2015 r. zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że ustalił, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika wchodzi 60 udziałów w spółce M. o wartości 1 110 840 zł oraz wierzytelność wobec K.B. z tytułu nakładu z ich majątku wspólnego na nabycie 40 udziałów w spółce M. o wartości 176 400 zł, przyznał uczestnikowi na własność 60 udziałów w spółce oraz wierzytelność w stosunku do K.B. Ustalił wartość majątku wspólnego na łączną kwotę 1 300 975,60 zł i zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 635 902,90 zł tytułem dopłaty płatną w dwóch ratach. Oddalił dalej idącą apelację.

Uczestnik postępowania wniósł skargę kasacyjną, zaskarżając postanowienie Sądu Okręgowego w całości.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 600/15 (nie publ.) uchylił zaskarżone postanowienie w pkt I ppkt 3, 4, 7, 8 oraz w pkt II i pkt III oraz przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania, a w pozostałym zakresie oddalił skargę kasacyjną. Podkreślił, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż w sprawie istnieje wierzytelność wnioskodawczynie i uczestnika postępowania w stosunku do K.B., a w konsekwencji zaliczył ją w skład majątku wspólnego i przydzielił uczestnikowi. Sąd Najwyższy uznał, że w okolicznościach faktycznych sprawy nie ma podstaw do twierdzenia, iż wnioskodawczynie i uczestnikowi przysługuje uprawnienie do żądania od K.B. zapłaty zwaloryzowanej kwoty wyprowadzonej przez uczestnika bez zgody wnioskodawczynie z majątku wspólnego na pokrycie udziałów brata w spółce M. Zdarzenie to należy zakwalifikować jako samowolne zadysponowanie przez uczestnika środkami wchodzącymi w skład majątku wspólnego. Taki stan faktyczny nie jest wprost uregulowany w przepisach kodeksu rodzinnego

i opiekuńczego. Przyjmuje się, że każdy z małżonków może żądać rozliczenia z tytułu nieuzasadnionego zbycia i roztrwonienia przez drugiego małżonka składników majątku wspólnego na podstawie art. 415 k.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2000 r., V CKN 25/00, nie publ.), a rozliczenie przeprowadza się w ten sposób, że kwoty, które małżonek jest zobowiązany zwrócić do majątku wspólnego, dolicza się do wartości tego majątku, a następnie zalicza na udział małżonka zobowiązanego do zwrotu. Dalej jednak Sąd Najwyższy podzielił podnoszone wobec tej koncepcji wątpliwości z uwagi na trudność w przypisaniu małżonkowi dokonującemu czynności bezprawności dotyczącej ruchomości, bo może on nią zarządzać samodzielnie, a w przypadku nieruchomości przy braku zgody współmałżonka z uwagi na możliwość jej udzielania *ex post*. Uznał w związku z tym, że do stanu faktycznego, polegającego Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 600/15 na samowolnym dysponowaniu środkami wchodzącymi w skład majątku wspólnego przez jednego z małżonków, powinno się stosować w pierwszej kolejności przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przyjmując za podstawę materialnoprawną rozliczeń z tego tytułu stosowany w drodze analogii art. 45 k.r.o. (zob. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 r., III CZP 46/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 152). Roszczenie z tego tytułu należy traktować analogicznie jak roszczenie z tytułu zwrotu wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków. Małżonek, na którego majątek osobisty zostały poczynione nakłady, powinien zostać zobowiązany do zapłaty na rzecz współmałżonka części tej wartości odpowiadającej udziałowi współmałżonka w majątku wspólnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1981 r., III CRN 35/81, OSNCP 1981, nr 11, poz. 220). Do stosowania art. 45 k.r.o. w drodze analogii nie ma znaczenia, czy czynność prawna została dokonana za zgodą współmałżonka. Rozliczenie na podstawie odpowiedniego zastosowania art. 45 k.r.o. jest skutkiem wykorzystania na własne potrzeby środków pochodzących z majątku wspólnego.

Sąd Okręgowy w O., po ponownym rozpoznaniu sprawy, postanowieniem z dnia 27 września 2016 r. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylił pkt I ppkt 4, w pkt II wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi

ustalił na kwotę 1 153 745,50 zł, w pkt V z ruchomości tam wymienionych nie przyznał uczestnikowi baterii łazienkowej i określił wartość przyznanych mu ruchomości na kwotę 13 735,60 zł, przyznając mu także 60 udziałów w „M.” spółce z o.o. z siedzibą w N. o wartości 1 110 840 zł, to jest przyznał mu majątek o łącznej wartości 1 124 575,60 zł, w pkt VI zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie, tytułem dopłaty, kwotę 547 702,84 zł płatną w dwóch ratach, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności, dodał pkt VIa zgodnie z którym zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie kwotę 5 423,55 zł tytułem zwrotu pobranej z majątku wspólnego i wykorzystanej przez uczestnika na własne potrzeby w 1994 roku kwoty 20 000 000 zł (starych), płatną w terminie do dnia 15 października 2016 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności, oddalił apelację w pozostałej części oraz stwierdził, że koszty postępowania odwoławczego wnioskodawczynie i uczestnika postępowania ponoszą każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że na rozprawie apelacyjnej uczestnik wniósł, aby udziały w spółce podzielić pomiędzy jego i wnioskodawczynię po 30 udziałów dla każdego z nich, a wnioskodawczynie wniosła o zwaloryzowanie kwoty 20 000 000 starych zł do kwoty stanowiącej nominalną wartość udziałów i nie wyraziła zgody na podział udziałów w spółce. Podkreślił, że Sąd Najwyższy wskazał, iż do stanu faktycznego, polegającego na wyprowadzeniu przez uczestnika postępowania kwoty 20 000 000 zł (starych) z majątku wspólnego stron na pokrycie udziałów K.B. w spółce M. stosuje się w drodze analogii art. 45 k.r.o. Uznał, że roszczenie w tym zakresie powinno być rozliczone analogicznie do sytuacji zwrotu wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, zatem kwota 20 000 000 zł (starych), odpowiadająca kwocie obecnych 2 000 zł, powinna być rozliczona tak, jak niezasadny wydatek z majątku wspólnego. Przyjął, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego nie ma zastosowania art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., niewłaściwe też było odniesienie kwoty 20 000 000 zł (starych) do aktualnej wartości nabytych za tę kwotę udziałów, to jest do kwoty 176 400 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro uczestnik wyprowadził z majątku wspólnego określoną kwotę pieniężną, to powinien ją zwrócić, przy równych udziałach w

majątku wspólnym, w połowie wnioskodawczyni. Musi to być jednak kwota powiększona o odsetki ustawowe za okres od dnia 9 września 1994 r. do 20 września 2016 r., które liczone od kwoty 2 000 zł wynoszą 8 847,05 zł. Łącznie wyprowadzona kwota stanowi 10 847,05 zł, a połowa tej kwoty to 5 423,55 zł i taka też kwota podlegała zasądzeniu od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni jako zwrot pobranej z majątku wspólnego i wykorzystanej przez uczestnika na własne potrzeby (darowana bratu). Zdaniem Sądu Okręgowego, nie było podstaw do uwzględnienia wniosku uczestnika postępowania w zakresie podziału 60 udziałów w spółce, które wchodziły w skład majątku wspólnego stron w równym stopniu między wnioskodawczynią i uczestnika postępowania. Skoro sposób podziału majątku wspólnego powinien sprzyjać likwidacji konfliktu, dlatego Sąd Okręgowy postanowił przyznać uczestnikowi postępowania całość 60 udziałów w spółce. Ponadto, jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 187/12 (nie publ.), w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd nie może, wbrew woli uczestnika, przyznać mu prawa majątkowego i zasądzić spłatę czy dopłatę.

Uczestnik postępowania wniósł skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części w pkt I ppkt 2-5 oraz w punkcie II i III, oraz zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 46 k.r.o. w związku z art. 1035 i art. 212 § 2 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 398<sup>20</sup> oraz art. 378 § 1 i art. 382 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 212 § 2 k.c. dotyczy błędnej wykładni tych przepisów i w konsekwencji błędnego przyjęcia, że jest dopuszczalne przyznanie składnika majątkowego w postaci wszystkich 60 udziałów w spółce „M.” wchodzących w skład majątku wspólnego byłych małżonków na wyłączną własność uczestnikowi postępowania i zasądzenia w związku z tym od niego na rzecz wnioskodawczyni stosownej dopłaty, pomimo tego, że nie wyraził on zgody na takie rozwiązanie lecz jedynie wyraził zgodę

na przyznanie mu 30 z 60 udziałów w spółce wchodzących w skład majątku dorobkowego przy uwarunkowaniu tej zgody jednoczesnym przyznaniem pozostałych 30 udziałów wnioskodawczym bez obowiązku dopłaty w związku z takim podziałem. Uczestnik postępowania zarzucił też w związku z tym naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 378 § 1 i art. 382 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 k.p.c., polegające na nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy wszystkich zarzutów podniesionych przez uczestnika postępowania w postępowaniu apelacyjnym (chodziło tu o zgłoszone przez uczestnika postępowania żądanie przyznania wnioskodawczyni 30 udziałów w spółce z o.o.).

Kwestia przynależności udziałów w spółce z o.o. do majątku wspólnego małżonków albo majątku osobistego (dawniej odrębnego) jednego z nich była przedmiotem kilku wypowiedzi Sądu Najwyższego. W szczególności, według uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2016 r., III CZP 32/16 (OSNC 2017, nr 5, poz. 57), jeżeli wkład wniesiony do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należy do majątku wspólnego wspólnika i jego małżonka, również udział w spółce objęty przez wspólnika wchodzi w skład tego majątku. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił m.in., że przepisy kodeksu spółek handlowych nie zawierają przepisów szczególnych w zakresie przynależności do majątku wspólnego udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, nabytych ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Po pierwsze, art. 183<sup>1</sup> k.s.h. nie jest takim przepisem szczególnym. Wynika z niego, że w wypadku nabycia udziału w zamian za wkład pochodzący z majątku wspólnego wspólnikiem jest małżonek wnoszący wkład, jednakże udział wchodzi w skład majątku wspólnego. Po drugie, takim przepisem nie jest - odmiennie, niż to przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2005 r., IV CK 99/05 (OSNC 2006, nr 7-8, poz. 127) - art. 184 k.s.h., który też nie upoważnia małżonków do określenia przynależności udziału do majątków małżonków w sposób odmienny niż przewidziany w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Nie budzi bowiem wątpliwości bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów tego kodeksu określających przynależność praw majątkowych do majątków małżonków. Wykładnia tych przepisów powinna być zatem ścisła. Należy zaś podkreślić, że art. 33 k.r.o. zawiera *numerus clausus* składników majątków osobistych małżonków. Oznacza to, że do tych majątków mogą

przynależeć jedynie te przedmioty, które zostały wyraźnie wymienione w tym przepisie. Udziały w spółce z o.o., nabyte ze środków należących do majątku wspólnego, wchodzą zatem do majątku wspólnego, bowiem w żaden sposób nie można ich zaliczyć do majątku osobistego. W szczególności nie można uznać udziałów za prawa niezbywalne w rozumieniu art. 33 pkt 5 k.r.o., skoro oczywiście są one zbywalne (art. 180 i nast. k.s.h.).

Z przedstawionej uchwały oraz z orzeczeń Sądu Najwyższego powołanych w jej uzasadnieniu (wyrok z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97, OSNC 1999, nr 12, poz. 209, postanowienie z dnia 23 listopada 2000 r., I CKN 950/98, nie publ., wyrok z dnia 5 października 2005 r., IV CK 99/05, wyrok z dnia 21 stycznia 2009 r., II CSK 446/08, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 7) wynika, po pierwsze, że udziały w spółce z o.o., nabyte ze środków należących do majątku wspólnego małżonków, wchodzą do tego majątku. Po drugie, w stosunkach spółki z o.o. należy odróżnić sferę majątkową od sfery korporacyjnej. Możliwa jest zatem w praktyce taka sytuacja, która zresztą wystąpiła w niniejszej sprawie, że udziały w spółce z o.o. wprawdzie należą do majątku wspólnego małżonków, jednakże współnikiem jest tylko jeden z nich. Z ustaleń faktycznych nie wynika bowiem, aby wnioskodawczyni była stroną zawartej w 1994 r. przez uczestnika z jego bratem umowy spółki z o.o., ani też aby w wyniku tej umowy została ona „współwspólnikiem” (art. 184 k.h., obecnie art. 184 k.s.h.) z tego tylko powodu, że wkład do spółki został wniesiony z majątku wspólnego małżonków. Trzeba też dodać, że w chwili zawarcia umowy spółki z o.o. art. 183<sup>1</sup> k.s.h. oczywiście jeszcze nie obowiązywał.

Powstaje w związku z tym pytanie, czy wnioskodawczyni może stać się współnikiem w spółce „M.” na podstawie postanowienia sądu wydanego w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności ustawowej. Odpowiedź twierdząca jest tu oczywista, nie ma bowiem żadnych powodów, które uzasadniałyby wyłączenie udziałów w spółce z o.o. z takiego podziału, zaś takie udziały są w zasadzie zbywalne (art. 182 k.s.h.). Powstaje zatem kolejne pytanie, czy przyznanie przez sąd wnioskodawczyni udziałów w spółce z o.o. i uczynienie jej w ten sposób współnikiem może nastąpić bez jej zgody. W odniesieniu do spółki z o.o. - inaczej niż w wypadku spółdzielni (art. 1 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r. poz. 1560 ze zm.) bądź



stowarzyszenia (art. 2 ust. 1 i art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r. poz. 210) - nie jest w kodeksie spółek handlowych wyraźnie eksponowana zasada dobrowolności członkostwa. Zasada ta odnosi się jednak do wszystkich korporacji (zrzeszeń osób) - a korporacją, mimo wyraźnych elementów kapitałowych, jest oczywiście również spółka z o.o. - zaś wyjątki od niej są nieliczne i w każdym wypadku muszą wynikać ze szczególnych przepisów. W konsekwencji należy zatem przyjąć, że sąd, dokonując podziału majątku, który był objęty wspólnością ustawową, może przyznać należące do tego majątku udziały w spółce z o.o. byłemu małżonkowi niebędącemu wspólnikiem tylko za jego zgodą.

Uczestnik postępowania zarzucił ponadto naruszenie art. 398<sup>20</sup> k.p.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przy orzekaniu przez Sąd Okręgowy wykładni prawa dokonanej w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 600/15, zgodnie z którą do samowolnego zadysponowaniu przez uczestnika postępowania kwotą 2 000 zł wchodzącą w skład majątku wspólnego należy zastosować w pierwszej kolejności przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przyjmując za podstawę materialnoprawną rozliczeń z tego tytułu stosowany w drodze analogii art. 45 k.r.o. i w konsekwencji zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie kwotę 1 000 zł, podczas gdy Sąd Okręgowy przyjął, że rozporządzenie to miało charakter czynu niedozwolonego i zasądził od uczestnika postępowania kwotę 1 000 zł powiększoną o odsetki za okres od jej wyprowadzenia z majątku wspólnego do dnia orzeczenia.

Z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 600/15 wynika jedynie, że w wypadku samowolnego dysponowania środkami wchodzącymi w skład majątku wspólnego przez jednego z małżonków za podstawę materialnoprawną rozliczeń z tego tytułu przyjmuje się stosowany w drodze analogii art. 45 k.r.o. Nie oznacza to jednak, że - jak twierdzi uczestnik postępowania - wnioskodawczynie może żądać połowy jedynie nominalnej kwoty, za którą uczestnik pokrył udziały swojego brata w spółce M. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że wartość wydatków i nakładów określa się według cen obowiązujących w chwili orzekania o podziale majątku wspólnego albo w chwili

wcześniejszego orzekania o zwrocie. Stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 54), wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków na nabycie należącego do jednego z nich udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustala się według ceny rynkowej tego udziału. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 274/09 (OSNC-ZD 2011, Nr A, poz. 9), ustalenie wartości nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika, obejmujący przysługujące mu prawa wspólnika spółki cywilnej, uzyskane w zamian za wniesienie wkładów powinno uwzględniać wartość fikcyjnie ustalonego udziału, jaki przysługiwałby małżonkowi - wspólnikowi spółki, gdyby z tej spółki wystąpił w momencie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, określoną według cen z chwili orzekania. W tej sytuacji wypada zgodzić się ze skarżącym, że może budzić wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego, który wyprowadzoną przez uczestnika postępowania z majątku wspólnego kwotę 2 000 zł powiększył o odsetki ustawowe za okres od dnia 9 września 1994 r. do 20 września 2016 r. i w konsekwencji zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 5 423,55 zł. Ponieważ jest to rozstrzygnięcie niekorzystne dla wnioskodawczynie, tylko ona mogła je skutecznie zakwestionować w skardze kasacyjnej, czego jednak nie uczyniła.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

kc

jw